

CMENTARZE WOJENNE Z OKRESU I WOJNY ŚWIATOWEJ NA TERENIE DAWNEGO POWIATU SZCZYCIEŃSKIEGO

*Tu spoczywają rosyjscy żołnierze,
którzy z przykazania swoich władz,
W kolejnych walkach przeciwko zwycięzcom
w Prusach Wschodnich śmierć ponieśli
i daleko od swojej Ojczyzny zostali pochowani.*

– ten napis jest wykuty na głazie ustawionym na rosyjskim cmentarzu wojennym w Lesie Miejskim w Olsztynie. Jest to jedyne zachowane epitafium, w którym składany jest hołd poległym żołnierzom wrogiej armii.

1. Historia

Niniejsza praca stanowi fragment szerszego opracowania, dotyczącego obszaru województwa olsztyńskiego¹, poszerzony o najnowsze badania i obejmuje obszar Południowych Mazur, gminy: Dźwierzuty, Jedwabno, Pasym, Rozogi, Szczytno, Świętajno, Wielbark oraz miasto Szczytno. Wchodziły one niegdyś w obręb powiatu Szczytno i ponownie od 1999 roku znajdują się w granicach tego powiatu.

Wielka Wojna, jak ówczesnie określano I wojnę światową, niezwykle krwawo zapisała się w historii dawnych Prus Wschodnich. Tysiące młodych ludzi, na których siłą włożono mundury, walczyło i umierało za ideały, które obecnie są nam dalekie i obce. Czas zabił rany, wyciszył emocje, zapomniano o towarzyszących tym wydarzeniom ludzkich tragediach. Nikt nie pamięta zniszczeń. Zmieniły się granice państw tej części Europy. Jeszcze bardziej krwawa i okrutna II wojna światowa całkowicie zatarała pamięć po tych zmaganiach.

Teraz po latach, kiedy przemierzamy Warmię i Mazury, natrafiamy na jedyne materialne ślady tych wydarzeń, które miały tu miejsce – na cmentarze. Są one elementem krajobrazu, znaczą miejsca bitew i potyczek, o których wiedzą już tylko historycy.

Teren dawnych Prus Wschodnich, który obecnie znajduje się w granicach województwa olsztyńskiego, objęty był działaniami wojennymi określanymi w historiografii niemieckiej jako bitwa pod Tannenbergiem, a w polskiej niekiedy jako bitwa nad Jeziorami

¹ W. Knercer, *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim*, Warszawa 1995.

Mazurskimi. Walki toczyły się na obszarze trójkąta, którego podstawę od strony południowej stanowiła linia Uzdowo – Wielbark, od wschodu ograniczała linia Wielbark – Biskupiec – Lutry, a od strony zachodniej obszar ten zamykała linia prowadząca od Lutr przez Olsztyn, Olsztynek do Uzdowa. W okresie od 21 do 31 sierpnia 1914 roku toczyły się to zacięte walki, których największe natężenie miało miejsce w dniach 26–28 sierpnia.

Południowe Mazury, a ściślej obszar obejmujący powiat szczycieński, były terenem, gdzie wojna również wycisnęła swoje piętno. Działania wojenne rozpoczęły się w tej części dawnych Prus Wschodnich 21 sierpnia, a skończyły 31 sierpnia, ale do potyczek i walk przygranicznych dochodziło jeszcze w listopadzie i grudniu 1914 oraz w marcu i maju 1915 roku². Miały tu miejsce przemarsze wojsk, walki graniczne, potyczki, tędy przebiegały się rozbite dywizje rosyjskie w bitwie na polach Lutr, Biesowa i Zerbunia, tutaj gromiono wycofujące się w nieładzie rosyjskie oddziały rozbite w wielkiej bitwie pod Olsztyńkiem, określanej jako bitwa pod Tannenbergiem. W historii na trwale zapisało się miejsce w okolicach leśniczówki Karolinka, gdzie poniósł śmierć gen. Aleksander Samsonow, dowódca rozbitej Armii „Narew”.

Na polach bitew i potyczek wschodniopruskiej kampanii wojennej, według danych zawartych w pracy Maxa Dehna i Waltera Raschdaffa, śmierć poniosło około 61 200 żołnierzy, w tym 27 860 Niemców i 1100 Austriaków oraz 32 540 Rosjan, ponadto w obozach jenieckich zmarło 700 Rumunów, 40 Anglików, 31 Belgów, 8 Serbów, 4 Francuzów, 3 Włochów i 1 Amerykanin³. Nie są to dane pełne, gdyż tylko w samym obozie jenieckim w Markajmach koło Lidzbarka Warmińskiego zmarło i zostało na tamtejszym cmentarzu pochowanych 53 Francuzów, 49 Anglików, 45 Belgów i 19 Włochów⁴. Lista jest oczywiście o wiele szersza, gdyż w obu armiach walczyli przedstawiciele różnych narodowości, dotyczy to szczególnie armii rosyjskiej. Na podstawie zachowanych aktów zgonów 2081 żołnierzy rosyjskich, zmarłych w obozie w Markajmach, można prześledzić, skąd byli rekrutowani ci żołnierze, a mianowicie nie tylko z guberni rosyjskich, ale także z guberni położonych na terenie Królestwa Polskiego, dzisiejszej Ukrainy, Białorusi, Litwy, Łotwy, Gruzji, a także Żydzi⁵.

Cmentarze na polach bitew i potyczek były zakładane natychmiast po skończonych walkach; na ogół pojedyncze lub zbiorowe mogiły ziemne, oznaczone krzyżami. Natomiast prace mające na celu założenie i uporządkowanie tych miejsc zostały podjęte zaraz po ustaniu działań wojennych i prowadzone były jeszcze w latach trzydziestych.

Po zakończonych działaniach wojennych powstał problem opieki nad miejscami spoczynku poległych żołnierzy. Aby tym działaniom nadać zorganizowane formy, władze niemieckie utworzyły w Królewcu Prowincjonalny Urząd Doradczy do Spraw Upamiętniania

² Z. Palski, *Prusy wschodnie w I wojnie światowej*, s. 241–251; w: *Działania militarne w Prusach Wschodnich*, pod red. nauk. W. Wróblewskiego, Warszawa 1998; J. Sądecki, *Bitwa nad jeziorami mazurskimi*, Mówią Wieki, 1980, nr 4.

³ M. Dehnen, W. Raschdaff, *Heldenfriedhöfe in Ostpreussen*, Königsberg 1939, s. 8.

⁴ W. Knerer, *Cmentarze wojenne*, s. 65–66.

⁵ S. Skowronek, *Cmentarz wojenny w Markajmach 1914–1919*, Lidzbark Warmiński 1993, mps w posiadaniu autora. Na podobne opracowanie oczekuje cmentarz wojenny na dawnym cmentarzu ewangelickim w Szczycinie, gdyż przynajmniej część aktów zgonów pochowanych tam żołnierzy jest najprawdopodobniej zachowana.

Wojen (Die Provinzial-Beratungsstelle für Kriegerehrungen). Akcja porządkowania i urządzania cmentarzy rozpoczęła się w 1918 roku. Główny ciężar spraw związanych z ewidencją cmentarzy i grobów spadł na ówczesnego prowincjonalnego Konserwatora Zabytków Sztuki i Historii w Prusach Wschodnich, dr Richarda Dethlefsena, który najpierw był doradcą, a następnie kierownikiem Urzędu Doradczego do Spraw Upamiętnienia Wojen. Pod jego kierunkiem zostały wykonane projekty cmentarzy, pomników, wzory krzyży oraz innych elementów wyposażenia⁶.

W sierpniu 1918 roku wydana została instrukcja dotycząca urządzania cmentarzy wojennych na terenie Prus Wschodnich: *Merkblatt für Ausgestaltung der Kriegergräber in Ostpreussen*, podpisana przez nadprezydenta Prus Wschodnich von Batockiego⁷. Określała ona zasady, którymi należało się kierować przy urządzaniu cmentarzy, kwater wojennych i mogił. Główny nacisk w instrukcji kładziono na ścisłe zharmonizowanie cmentarzy z najbliższym otoczeniem. Zalecano w związku z tym stosowanie miejscowych surowców oraz rodzimych gatunków drzew i krzewów do obsadzeń. Groby, kwatery i cmentarze wojenne miały być skromne i proste w swojej formie. Na ogrodzenie proponowano dla większych cmentarzy mur kamienny lub wał ziemny, dla mniejszych i mogił – kute lub żeliwne kraty lub płoty ze sztachet drewnianych. Na obudowę mogił zalecano stosowanie kamienia. W instrukcji dużo miejsca poświęcono roli, jaką miało spełniać właściwe zastosowanie materiału roślinnego, zwłaszcza drzew, które odpowiednio dobrane i posadzone miały pełnić rolę pomników w krajobrazie. Proponowano m.in. świerki, tuje, dęby, klony i graby. Polecano żywopłoty z głogu, ligustru i tarniny dla mniejszych założeń, a dla większych: świerki, tuje, graby. Do obsadzeń mogił proponowano stosowanie barwinka i bluszczu.

W instrukcji polecano również, aby groby poległych przeciwników – żołnierzy armii rosyjskiej, traktować na równi z grobami żołnierzy armii niemieckiej i jednakowo o nie dbać. Zwracano również uwagę, aby wystrój cmentarza był jednorodny, szczególnie miało to dotyczyć pomników nagrobnych.

Cmentarzami wojennymi w zasadzie miało opiekować się państwo, jednak w związku z ograniczonymi funduszami na ten cel na utrzymanie grobów miały łożyć także gminy, stowarzyszenia i osoby prywatne, którym Prowincjonalny Urząd Doradczy do Spraw Upamiętnienia Wojen był zobowiązany udzielać porad i instrukcji. Także w poszczególnych rejencjach działały urzędy zajmujące się grobownictwem (*Gräberamt*), z głównym urzędem mieszczącym się w Królewcu (*Hauptgräberamt*), które prowadziły ewidencję, miały spisy pochowanych oraz sporządzały plany cmentarzy. Materiały te były następnie przekazywane do archiwum Konserwatora Zabytków Sztuki i Historii w Prusach Wschodnich. Niestety, zdecydowana większość tych zasobów uległa w wyniku działań wojennych zniszczeniu, w tym wszystkie z terenu obejmującego dawny powiat szczeciński⁸.

⁶ S. Różański, *Inwentarz archiwalny zespołu Prowincjonalny Konserwator Zabytków Sztuki i Historii w Prusach Wschodnich*, Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej AP Olsztyn), 1953–1955.

⁷ AP Olsztyn, *Oberpräsidium von Ostpreussen. Merkblatt für die Ausgestaltung der Kriegergräber in Ostpreussen*, sygn. 3/33, s. 18, opublikowana i przetłumaczona w monografii W. Knercera, *Cmentarze wojenne*, s. 125–133.

⁸ S. Różański, op. cit.

2. Cmentarze, plany i formy nagrobków

Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej można podzielić na trzy podstawowe grupy: cmentarze pobitewne, określane w literaturze niemieckiej jako *Gefechtsfriedhof*, cmentarze zakładane przy lazaretach – *Lazarettfriedhof* oraz na cmentarze jenieckie, zakładane przy obozach jenieckich – *Gefangenenfriedhof*. Wśród tych trzech typów cmentarzy wydzieliła się cmentarze samodzielne, kwatery wojenne na cmentarzach wyznaniowych oraz tzw. pojedyncze mogiły. Spotyka się również określenia, związane z miejscem usytuowania, cmentarz leśny – *Waldfriedhof* lub polny – *Feldfriedhof*. Podział ten jest jednak trudny do utrzymania, gdyż obecnie wygląd miejsca ich położenia i ich otoczenie jest często całkiem odmienne od pierwotnego.

Zdecydowana większość to cmentarze pobitewne, zakładane w miejscu toczących się walk. Największym wśród nich jest cmentarz w Orłowie (gm. Nidzica); spoczywa tu 1425 żołnierzy rosyjskich i niemieckich. Drugim co do wielkości cmentarzem w tej grupie jest cmentarz w Mattischkehmen (dawny pow. gabiński), obecnie Czernichowsk w obwodzie kaliningradzkim w Rosji, gdzie pochowanych jest 1084 żołnierzy. Wśród cmentarzy, które zostały założone przy lazaretach, największym jest Nowy Cmentarz Wojskowy w Królewcu, gdzie w wydzielonej części spoczywa 2878 żołnierzy. Jest to jednocześnie największy cmentarz wojenny na terenie dawnych Prus Wschodnich. Największym cmentarzem założonym przy obozie jenieckim jest cmentarz w Markajmach (gm. Lidzbark Warmiński); pochowanych jest tu 2761 żołnierzy kilku narodowości⁹. Określenie dokładnej liczby miejsc, gdzie chowani byli polegli żołnierze, jest trudne i wymaga jeszcze dalszych szczegółowych badań archiwalnych.

Max Dehnen, autor monografii o cmentarzach wojennych na terenie Prus Wschodnich¹⁰, który swoje badania rozpoczął już w okresie międzywojennym, podaje liczbę 1700 cmentarzy¹¹. Liczba ta odnosi się co prawda tylko do grupy cmentarzy określanych jako pobitewne, ale była to grupa najliczniejsza, dwie pozostałe są zdecydowanie mniej liczne i generalnie niewiele zmieniają w ogólnej liczbie cmentarzy.

Inne dane co do liczby cmentarzy wojennych zostały podane 26 II 1924 roku na spotkaniu landratów z nadprezydentem Prus Wschodnich. Wykaz ten obejmuje 2023 cmentarze, kwatery i pojedyncze mogiły, ale też nie obejmuje wszystkich cmentarzy, gdyż pominięte są te przy obozach jenieckich i lazaretach¹².

W wydanej wspólnie z Walterem Raschdaffem w 1939 roku pracy Max Dehnen określa na około 2200 ogólną liczbę miejsc, gdzie byli pochowani polegli i zmarli żołnierze¹³. Liczba ta jednak uległa zmniejszeniu – jak piszą wspomniani autorzy – gdyż część (dotyczy to przede wszystkim pojedynczych grobów) została zlikwidowana, albowiem

⁹ M. Dehnen, W. Raschdaff, op. cit., s. 8–9.

¹⁰ M. Dehnen, *Die Kriegsgräber in Ostpreussen von 1914/1915*, Würzburg 1966.

¹¹ Ibidem, s. 5.

¹² *Übersicht die in der Provinz Ostpreussen vorhandenen Kriegergräber mit Ausnahme der reichseigenen Friedhöfe*, XX HA, Rep. 2 II, Nr 2976, Bd. 6. Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlen zamieszczone w Nordost-Archiv, Zeitschrift für Regionalgeschichte Neue Folge, Bd VI/1997, H. 1; R. Traba, *Der Friedhof im Kulturwandel. Ostpreussische Kriegsgräber aus Ersten Weltkrieg von 1915 bis 1995*, s. 118–119.

¹³ M. Dehnen, W. Raschdaff, op. cit., s. 8.

rodziny przeniosły poległych na inne cmentarze. Takich ekshumacji było około 500¹⁴. Pozwala to uznać liczbę 1700 cmentarzy jako zbliżoną do faktycznej w latach 30. XX wieku.

Niemniej dane zamieszczone w wykazie z 1924 roku są o tyle interesujące, że zawierają informacje rozbite na poszczególne powiaty.

Ogółem na terenie obecnego województwa olsztyńskiego (1998 r.) – według moich ustaleń odnoszących się do początku 1995 roku – znajdowało się 244 samodzielnych cmentarzy, kwater na cmentarzach wyznaniowych i pojedynczych mogił¹⁵. Natomiast według wykazu cmentarzy wojennych z 1924 roku na obszarze obecnego województwa olsztyńskiego znajdowało się powyżej 402 miejsc, gdzie pochowani byli żołnierze¹⁶.

Cmentarze wojenne na obszarze dawnych Prus Wschodnich stanowią proste założenia przestrzenno-kompozycyjne, wykorzystujące walory naturalnego krajobrazu i rzeźbę terenu, o skromnych formach architektonicznych. O ich kształcie i planie założenia w dużej mierze decydował teren, na którym były zakładane, gdyż wybór w dużej mierze wymuszony był miejscem walk. Miejsce cmentarza bez względu na jego powierzchnię starano się zawsze zaznaczyć w krajobrazie, stosując przede wszystkim odpowiednie nasadzenie drzew lub krzewów oraz wprowadzając wysoki krzyż jako element dominujący, widoczny z daleka, o jednoznacznym założeniu sakralnym, uświęcającym to miejsce. Mogiły zbiorowe często formowano w kształcie kopców, zakładane najczęściej na planie prostokąta, w kilku przypadkach półkola lub koła. Grodzone były siatką, niekiedy murem z kamieni polnych.

Mimo prostych i oszczędnych form prawie każdy z cmentarzy wyróżnia się indywidualnymi cechami. Projektanci, niestety nieznani, osiągnęli to przede wszystkim stosując różnorodne układy zarówno pojedynczych, jak i zbiorowych mogił w obrębie założenia cmentarnego. Na małych cmentarzach mogiły mają formy kopców lub nasypów bądź są położone w zagłębieniu. Drugim elementem wpływającym na zróżnicowanie są znaki mogilne. Zastosowano dwa typy drewnianych krzyży nagrobnych, „pulpitowe” tabliczki nagrobne, stele również różniące się formą wykonania i głazy narzutowe. O indywidualnych cechach cmentarzy, zwłaszcza małych, decydowało także ich położenie, zbocza wzniesień, las, otwarta przestrzeń pól. Dzięki nasadzeniom i na ogół jednolitym oznaczeniom kwatery wojenne zdecydowanie wyróżniały się na cmentarzach wyznaniowych. Bardzo ważną, a często decydującą rolę odgrywały tu formy obsadzenia drzewami i krzewami. Mniejsze znaczenie miało ogrodzenie, chociaż tam, gdzie zastosowano mur kamienny, cmentarz wyróżnia się zdecydowanie.

Wymienione formy założeń cmentarnych oraz oznaczeń grobów były stosowane odmiennie w różnych częściach dawnych Prus Wschodnich. Na większości cmentarzy wojennych założonych wokół Olsztynka ustawiano na grobach żołnierzy armii niemieckiej proste łacińskie krzyże, a na mogiłach żołnierzy armii rosyjskiej – prawosławne. Natomiast na części cmentarzy położonych w miejscu walk w okolicach Biesowa (gm. Biskupiec) i Zerbunia (gm. Jeziorany) krzyże są przykryte daszkami i mają profilowane zakończenia ramion. Pionowe stele umieszczone są na grobach żołnierzy pochowanych na cmentarzu w Osiekowie i Gardynach (gm. Dąbrówno). Na cmentarzach usytuowanych wokół Nidzicy i Wielbarka stosowano kilka form oznaczenia grobów. W Orłowie (gm. Nidzica) ustawiono

¹⁴ Ibidem, s. 8.

¹⁵ W. Knercer, *Cmentarze wojenne*, op. cit., s. 26.

¹⁶ Übersicht, op. cit.

pulpitowe tabliczki na pojedynczych mogiłach i stele na mogiłach zbiorowych żołnierzy rosyjskich, na jednej z nich położono kamień polny. Mogiły żołnierskie na cmentarzu wojennym w Szczycie oznaczone były małymi, żeliwnymi, równoramiennymi krzyżami. Przedstawione formy i wygląd założenia cmentarnych, znaków nagrobnych, obsadzeń miały przemawiać do ludzi, wzbudzać uczucie szacunku, odwoływać się do uczuć patriotycznych i religijnych.

Na terenie południowych Mazur, podobnie jak na całym obszarze województwa olsztyńskiego praktycznie nie została zrealizowana w pełni idea gajów bohaterów (*Heldenhaine*), szeroko propagowana w Niemczech. Zakładała ona stworzenie cmentarzy bez grobów. Ich miejsce zajmowały drzewa, stanowiące symbol kultu życia i przyrody. Miały to być, symbolizujące świętość i wieczność natury, dęby tworzące okrag, otaczający lipę – symbol pokoju. Z ideą bohaterów gajów związany był cały kompleks wyobrażeń o śmierci i powinności wobec ojczyzny. W 1916 roku ogłoszono konkurs na „gaje bohaterów” w Prusach Wschodnich. Na wystawie zorganizowanej w Królewcu w maju tegoż roku przedstawiono ponad 200 projektów cmentarzy i zaprezentowano 80 przykładów nagrobków. Jednak praktyczna realizacja tych projektów nie została przeprowadzona z przyczyn finansowych¹⁷.

3. Cmentarze wojenne na terenie dawnego powiatu szczycieńskiego

Cmentarze wojenne na omawianym obszarze powstały w okresie działań wojennych, a więc w latach 1914–1915. W zdecydowanej większości są to cmentarze pobitewne, znaczące miejsca walk i potyczek. Według moich obliczeń, opartych w dużym stopniu na pracy Maxa Dehna oraz na podstawie informacji zebranych w terenie, na omawianym obszarze znajdowało się 49 cmentarzy, kwater i pojedynczych mogił¹⁸. Natomiast w wykazie cmentarzy wojennych z 1924 roku podana jest liczba 82 cmentarzy, na których łącznie było pochowanych 940 żołnierzy, w tym 555 żołnierzy armii rosyjskiej i 385 armii niemieckiej¹⁹. Porównując przytoczoną tu liczbę poległych żołnierzy z liczbą pochowanych tylko na 6 największych cmentarzach, gdzie spoczywa 1039 żołnierzy, można stwierdzić, że to zestawienie jest niepełne. Sądę, że jest to między innymi wynik ekshumacji prowadzonych przez rodziny poległych²⁰, tak więc liczba miejsc, gdzie znaleźli wieczny spoczynek polegli żołnierze jest ostatecznie mniejsza niż 82, ale i większa niż 49. Dopiero dalsze badania pozwolą jeszcze zweryfikować i uściślić te dane.

Największym cmentarzem wojennym na terenie Szczycieńskiego jest cmentarz wojenny położony w Wielbarku przy ul. Warszawskiej. Spoczywa tu 399 żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej, w zdecydowanej większości zmarłych z odniesionych ran w miejscowym lazarecie lub podczas epidemii²¹. Drugim co do wielkości cmentarzem jest kwatera wojenna

¹⁷ R. Traba, *Mogiły wrogów? Wschodniopruskie cmentarze wojenne w perspektywie przemian kulturowych 1915–1995*, Przegląd Zachodni, 1997, nr 3, s. 57–59.

¹⁸ W. Knercer, *Cmentarze wojenne*, op. cit.

¹⁹ *Übersicht*, op. cit.

²⁰ M. Dehnen, Wa. Raschdorf, op. cit., s. 8.

²¹ E. Merks, *Geschichte der Stadt Willenberg*, [ok. 1936], s. 49.

na dawnym cmentarzu ewangelickim w Szczytnie, gdzie pochowanych jest łącznie 248 żołnierzy, w tym 170 żołnierzy armii niemieckiej i 78 armii rosyjskiej. Większość tu pogrzebanych to polegli w czasie walk granicznych w marcu 1915 roku²². Trzecim z kolei co do wielkości jest cmentarz w nieistniejącej obecnie wsi Niedźwiedź, gdzie pochowanych jest 180 poległych – 166 żołnierzy armii rosyjskiej i 14 żołnierzy armii niemieckiej. Jest to cmentarz założony w miejscu walk²³. Czwartym z kolei jest cmentarz w Wielbarku, położony w lesie przy szosie w kierunku Jedwabna. Pochowanych jest tu 145 żołnierzy przede wszystkim armii rosyjskiej, zmarłych podczas epidemii w miejscowym lazarecie²⁴. Pozostałe cmentarze są o wiele mniejsze. W Rozogach, w kwaterze wojennej na cmentarzu parafialnym pochowanych jest 36 żołnierzy, w tym 21 żołnierzy armii rosyjskiej i 15 żołnierzy armii niemieckiej²⁵. W Szczytnie przy szosie w kierunku Ostrołęki, w miejscu, gdzie obecnie znajduje się cmentarz żołnierzy armii radzieckiej, pochowanych jest 31 żołnierzy armii rosyjskiej²⁶. O tym, że tu pierwotnie był cmentarz z okresu I wojny światowej, przypomina drewniany prawosławny krzyż.

Podobnie jak i w innych częściach dawnych Prus Wschodnich i tutaj cmentarze wojenne, pomimo skromnych założeń, wyróżniają się ciekawą kompozycją, osiąganą przede wszystkim dzięki stosowaniu odpowiednich nasadzeń oraz układu żołnierskich mogił. Zdecydowanie wyróżnia się tu kwatera na dawnym cmentarzu ewangelickim w Szczytnie. Usytuowana w centralnej części cmentarza, w sąsiedztwie kaplicy cmentarnej, na osi której od strony północnej znajdował się wysoki, monumentalny pomnik. Układ mogił w rzędy, każda mogiła otoczona kamiennym obramieniem oraz oznaczona małym równoramiennym, żelaznym krzyżem, całość obsadzona brzoza, które stanowiły element wyodrębniający kwaterę z pozostałej części cmentarza, obsadzonej innymi gatunkami drzew. Obecnie opisane założenie uległo dużym zmianom, rozebrana została kaplica oraz pomnik, zniszczono krzyże nagrobne, z dawnego założenia pozostał układ mogił oraz kamienny mur od strony południowej.

W celu wyróżnienia i wyodrębnienia cmentarzy położonych w lesie stosowano odmienne gatunkowo nasadzenia. Cmentarz w Wielbarku przy szosie do Jedwabna obsadzony jest świerkami, które dzięki pokrojowi i ciemnej zieleni zdecydowanie wyodrębniają go z otaczającego lasu sosnowego. Podobnie mały cmentarz położony na skraju lasu w Przeździeku Małym wyróżnia się na tle lasu właśnie dzięki nasadzeniom świerkowym. Powagę, pomnikowość cmentarza podkreśla tu również aleja brzoza. Efekt pomnika w krajobrazie spełniałby ten cmentarz również w przestrzeni otwartej – w polu. Takim założeniem jest cmentarz w Romanach, usytuowany na skraju wsi, obsadzony tujami; stanowi wyraźną dominantę. Zdecydowanie wśród zabudowy miejskiej wyróżnia się cmentarz przy ul. Poznańskiej w Szczytnie, otoczony kamiennym murem, przy którym posadzono dęby. Cmentarz ten ze względu na małą powierzchnię sprawia wrażenie pomnika.

²² M. Dehnen, W. Raschdorf, *op. cit.*, s. 19.

²³ M. Dehnen, *Die Kriegsgräber*, s. 60–61.

²⁴ E. Merks, *Geschichte*, s. 49.

²⁵ M. Dehnen, *Die Kriegsgräber*, s. 16, 139.

²⁶ *Ibidem*, s. 63.

Również liczne kwatery wojenne na cmentarzach wiejskich są wyraźnie zaznaczone, przede wszystkim dzięki wyróżniającym się nasadzeniom oraz pomnikom nagrobnym. Przykładem może być kwatera żołnierzy rosyjskich na cmentarzu w Popowej Woli, która wydzielona jest posadzonymi wzdłuż linii granic tujami. Podobnie postąpiono wydzielając kwaterę wojenną na cmentarzu w Lesinach Wielkich. W Olszynach kwatera wojenna obsadzona jest świerkami i brzożami, a ogrodzona była drewnianym płotkiem. Na zbiorowych mogiłach na cmentarzach wiejskich w Przeździęku Wielkim i w Piwnicach Wielkich ustawione są stele, różniące się formą od innych pomników nagrobnych.

Wykorzystanie walorów krajobrazu, miejsca, wprowadzenie odpowiedniego układu przestrzennego oraz nasadzeń stworzyło, mimo generalnie rzecz biorąc oszczędnych i prostych form, zespół zróżnicowanych i interesujących założeń cmentarnych. Wpisały się one w krajobraz kulturowy Warmii i Mazur, pozostały jedynymi materialnymi świadkami czasów I wojny światowej.

Cmentarze wojenne są źródłem wiedzy o naszej historii, a także o kulturze tego okresu. W ciągu minionych lat wtopiły się w krajobraz Warmii i Mazur, stały się jego częścią. Należy się im ochrona i opieka.

Cmentarze wojenne są miejscem spoczynku tysięcy poległych żołnierzy, są świadectwem minionych zdarzeń, są pomnikami o dużej wymowie ideowej, informującej o okrucieństwie i bezsensie wojny, o śmierci i przemijaniu. Stanowią przekaz o dużej wymowie antywojennej. Są przykładem wypełnienia humanitarnego i chrześcijańskiego obowiązku pochowania poległych i jednakowego potraktowania żołnierzy zarówno zwycięskiej, jak i wrogiej armii. Jako obiekty o dużym znaczeniu historycznym, kulturowym i naukowym są zabytkami chronionymi przez prawo.